

wania różnych fenomenów, a także świadomość wielości innych uwarunkowań. Zwróciła uwagę na „mgławicowość” pamięci zbiorowej, uznając, iż „pamięć zbiorowa jest jak kameleon”.

Podsumowując wyniki konferencji D. Gortych zauważyła, iż z perspektywy twórcy i kontynuatorów teorii implantów pamięci społecznej można wysnuć wyraźnie optymistyczny wniosek. Okazało się bowiem, że pojęcie „implantu pamięci” zaproponowane przez M. Golkę, jest ogromnie pojemne i można je bez trudu odnieść do badań prowadzonych w ramach wielu dyscyplin; umożliwia ono też prowadzenie interdyscyplinarnej dyskusji, łączącej elementy dyskursu historycznego, politycznego, socjologicznego, filologicznego jak też kulturowo-rozpoznawczego. Dowodem tego mogą być wygłoszone podczas dwudniowych obrad referaty, obejmujące niezwykle szerokie spektrum zagadnień. Charakterystyczna była też aktualność omawianych problemów. Spoglądając na rozrzut zagadnień przedstawionych podczas konferencji można powiedzieć, iż ta „barwna mozaika” tematyczna miała jednak wspólny mianownik, jakim był „implant pamięci”.

Dużą wartość poznawczą stanowiła wielorodność wątków tematycznych oraz to, iż referenci przedstawili w dużej mierze tematy niszowe, mało dotąd znane, które rzadko można znaleźć w opracowaniach naukowych; niektóre zaś zjawiska ukazali w nieznanym dotąd świetle. Warto jeszcze dodać, iż wiele referatów była bogato ilustrowanych materiałami ikonograficznymi.

*Maria Wagińska-Marzec*

### **PROFESOR ANNA WOLFF-POWĘSKA LAUREATKĄ NAGRODY VIADRINY**

Założony po zjednoczeniu Niemiec Uniwersytet Europejski Viadrina we Frankfurcie nad Odrą obchodzi w tym roku swoje 25-lecie. Zapoczątkowane latem jubileuszowe obchody potrwać do przyszłego roku, a w ich ciąg wpisało się wręczenie Nagrody Viadriny. Nagroda ufundowana w 1999 r. przez Klausa Tietjena, publicystę i wieloletniego wydawcę dziennika „Märkische Oderzeitung” jest przyznawana co roku przez Kuratorium Stowarzyszenia na Rzecz Wspierania Uczelni Uniwersytetu Europejskiego Viadrina we Frankfurcie nad Odrą osobistościom oraz inicjatywom, które w szczególny sposób przyczyniły się do pogłębienia porozumienia między Polską i Niemcami. Dotychczasowymi laureatami Nagrody Viadriny byli m.in.: Karl Dedecius, Günter Grass, Adam Krzemiński, Tadeusz Mazowiecki, Volker Schlöndorff, Krzysztof Penderecki oraz Hans-Dietrich Genscher.

Tegoroczna uroczystość wręczenia Nagrody Viadriny odbyła się w Dniu Europy, 9 maja 2016 r. w budynku Logenhaus Uniwersytetu we Frankfurcie nad Odrą. Jej laureatką, za szczególne zasługi na rzecz polsko-niemieckiego pojednania, została prof. dr hab. Anna Wolff-Powęska, historyk i politolog związana z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz była dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Z kolei Nagrodę Finansową Viadriny za wybitne zaangażowanie transgraniczne otrzymał studencki Festiwal Sztuki „ART an der Grenze”. Twórcy festiwalu od 2013 r. cyklicznie organizują w centrum Frankfurtu nad Odrą publiczną galerię, w której pokazywane są prace artystów pochodzących z polsko-niemieckiego regionu przygranicznego.

Prezydent Uniwersytetu Europejskiego Viadrina, prof. dr Alexander Wöll, w swoim powitalnym wystąpieniu podkreślił międzynarodowy charakter uczelni, o czym świadczą jej

umowy partnerskie z uniwersytetami w Polsce, Turcji i na Ukrainie. Mówił też o planach pogłębienia współpracy z Polską, jako najważniejszym partnerem na szczeblu uniwersyteckim, poprzez utworzenie wspólnie z UAM nowego, czwartego fakultetu w *Collegium Polonicum* w Słubicach. Prezydent Viadriny podkreślił również rosnące znaczenie Ukrainy na frankfurckim uniwersytecie, które wyraża się m.in. w coraz większej liczbie ukraińskich studentów, programach stypendialnych, szkole letniej poświęconej Ukrainie – *Viadrinicum*, a także poprzez zeszlóroczną pierwszą wizytę na Viadrinie ukraińskiego ambasadora w Niemczech, dra Andrieja Mielnika, który przybył na zaproszenie premiera kraju związkowego Brandenburgii, Dietmara Woidke. Wöll zwrócił również uwagę na szczególny, jubileuszowy rok 2016 dla uczelni.

Następnie głos zabrał przewodniczący Kuratorium Stowarzyszenia na Rzecz Wspierania Uczelni Uniwersytetu Europejskiego Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, Jürgen Vietig. Skupił się on na historii stosunków polsko-niemieckich, a przytaczając słowa Hansa Dietricha Genschera i Tadeusza Mazowieckiego podkreślił, jak ważna jest wspólna więź europejska w dzisiejszych czasach i jak mało jej jest w obecnych relacjach polsko-niemieckich i europejskich.

*Laudatio* poświęcone laureatce wygłosił sławista, polonista, germanista, filolog i literaturoznawca, prof. dr Heinrich Olschowsky. Opowiadał on o Annie Wolff-Powęskiej i jej pracy w Instytucie Zachodnim, z którym jest związana od 1969 r., a jako dyrektor „uchroniła statek Instytutu Zachodniego w burzliwych latach 90. przed utonięciem”.

Mówiąc o zainteresowaniach naukowych A. Wolff-Powęskiej laudator zaznaczył, że potrafi ona trudne i złożone tematy przedstawić w prosty sposób, bez zbędnego naukowego żargonu; łącząc pracę naukową z publicystyką odważnie odnosi się także do aktualnych politycznych debat. Laureatka angażuje się w polsko-niemieckie stosunki sąsiedzkie i pełni wiele funkcji w organizacjach naukowych i politycznych. Wiele nagród, które otrzymała, honoruje nie tylko jej zasługi dla polsko-niemieckiego porozumienia, ale i wybitne naukowe publikacje. Jednym z przykładów jest wydana w 2011 r. książka pt. *Pamięć: brzemię i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości (1945-2010)*, za którą A. Wolff-Powęska została wyróżniona nagrodą KLIO I stopnia.

A. Wolff-Powęska w swojej pracy naukowej poświęca uwagę zarówno Polakom, jak i Niemcom i ich odniesieniom do historii. Robi to z wielką pasją, ale również z krytycznym i rozsądnym podejściem. Podejmowane przez nią pytania są niejednokrotnie kontrowersyjne: „jak można być niemieckim patriotą po Oświęcimiu?”, „jak naród, w imieniu którego została popełniona niewyobrażalna zbrodnia, opłakuje inne, obce ofiary tejże zbrodni i jakie formy i rytuały służą mu do tego?”, „czy wolno Niemcom opłakiwać własne ofiary?”. Podejmowane kwestie zajmują nie tylko historyków. Także przedstawiciele innych dziedzin, jak na przykład Jaspers, Adorno, Mitscherlich, Brecht, Grass, Walsler, Wolf czy Różewicz odnosili się w swojej pracy do tych zagadnień. Na tle tych szeroko zakreślonych analiz A. Wolff-Powęska rozpatruje dialektykę pamięci kolektywnej, kolektywnego zapomnienia, a także stosunek Niemców do Trzeciej Rzeszy i jego wpływ na kształtowanie się tożsamości narodowej Niemców aż do dziś. Skrupulatnie i z wyczuciem Wolff-Powęska śledzi punkty zwrotne w kulturze pamięci, przede wszystkim w zachodnim państwie niemieckim i w zjednoczonych Niemczech, począwszy od przemówienia prezydenta Richarda von Weizsäckera z okazji 40. rocznicy zakończenia II wojny światowej, który wprowadził określenie Dzień Wyzwolenia do świadomości społecznej, poprzez spór historyków w zjednoczonych Niemczech na temat wyjątkowości zbrodni narodowego socjalizmu (zbrodni *Holocaustu*), aż po kontrowersyjną wystawę o pozostających tematem tabu zbrodniach *Wehrmachtu*. Autorka w sposób niezwykle umiejętny referowała debatę między pisarzem Martinem Walserelem a Ignatzem Bubisem, ówczesnym przewodniczą-



cym Centralnej Rady Żydów w Niemczech, na temat właściwej formy upamiętnienia Zagłady Żydów i jej instrumentalizacji, a także o sporze na temat budowy w niemieckiej stolicy pomnika upamiętniającego *Holocaust*. W tych kontrowersyjnych i poróżniających sporach autorka zauważa moment formowania nowej tożsamości pokolenia i przyczynia się do debaty na temat transformacji niemieckiej tożsamości.

We wszystkich wywodach A. Wolff-Powęskiej przewija się pytanie o stosunek między obydwo ma niemieckimi państwami, a zwłaszcza o szczególny (i ambiwalentny) charakter wschodniego państwa niemieckiego, który różnił się od innych krajów realnego socjalizmu. Laureatka kładzie szczególny nacisk na upamiętnienie zagranicznych ofiar niemieckiej agresji. Przeglądając się różnorodnym uroczystościom upamiętniającym historyczne wydarzenia w zjednoczonych Niemczech, Wolff-Powęska zauważa kolektywną lukę w pamięci o początku II wojny światowej – napadu na Polskę. Autorka pyta, dlaczego pierwsza ofiara wojny znajduje się na ostatnim miejscu w niemieckim kalendarzu uroczystości upamiętniających zbrodnie II wojny światowej i rozważa możliwe historyczne i aktualne, polityczne tego powody. Anna Wolff-Powęska opisuje pracę nad pamięcią kolektywną o Trzeciej Rzeszy i przedstawia ją jako proces niedokończony. Jej analiza przekazuje głęboką i z wyczuciem interpretowaną wiedzę na temat różnic między kształtem polskiej i niemieckiej kultury pamięci. Zrozumienie tej różnicy jest według autorki niezbędne do wzajemnego zrozumienia między sąsiadami i podstawą ich zadowalającej koegzystencji. Kończąc *laudatio*, H. Olschowski wyraził swoje uznanie dla laureatki, która jako jedna z niewielu uczonych po obydwu stronach Odry postrzega historię Polski i Niemiec jako wspólną historię obydwu krajów.

W swoim podziękowaniu Anna Wolff-Powęska nawiązując do cytatu Fiodora Tiutczewa „(...) Szczęśliwy, kto oglądał świat / W chwilach przemiany i przełomu. / Bogowie go do swego domu / Wezwali, by do uczy siadł (...) (Fiodor Tiutczew, *Cicero*, tłum. Julian Tuwim) zwróciła szczególną uwagę na aktualność tych prawie 200 lat temu napisanych słów i na wyzwanie płynące z obecnych stosunków polsko-niemieckich. Po wielu dziesięcioleciach starań o normalizację po obydwu stronach Odry, Polska i Niemcy stoją dziś przed nowym, szczególnie skomplikowanym wyzwaniem. Te sąsiadujące kraje dotychczas były określane jako wspólnota oparta na strategicznym partnerstwie, dzieląca ten sam los, cele i wartości. Dziś zaczyna brakować świadomości tego, a wspólnota staje się „problematyczna”. Laureatka podkreśliła, że w rozwiązaniu wskazanych problemów najważniejsze jest ich zrozumienie i dialog. Stosunki polsko-niemieckie zawsze były również kwestią europejską – jak podkreśliła. Obydwa kraje wiele zyskały na przewyżczeniu podziału Europy, a przystąpienie Polski do struktur Unii Europejskiej A. Wolff-Powęska uznała za duży krok naprzód. W stosunkach polsko-niemieckich został osiągnięty etap, którego nie można porównać z żadną wcześniejszą epoką: „Nie ma tematów tabu, które nas dzielą” – zauważyła. Wskazała w świadomości Polaków i Niemców na głębokie zmiany, które nastąpiły na przestrzeni ostatnich dekad, np. działania zagraniczne Niemiec i ich sił zbrojnych już nie wzbudzają niepokoju w Polsce, lecz w ramach *NATO* są nawet gwarancją stabilności i bezpieczeństwa wschodnich obszarów Polski i wschodniej granicy UE.

A. Wolff-Powęska wyróżniła zasługi Polaków i Niemców, którym udało się zburzyć mur i nawiązać dobre stosunki sąsiedzkie. Byli to entuzjaści i pasjonujące osobowości z różnych regionów i kręgów społecznych, bohaterowie polityki zagranicznej małych kroków, którzy zbudowali infrastrukturę i solidny fundament nowego partnerstwa. Dzięki temu udało się w ciągu minionych dekad zbudować gęstą sieć powiązań z niemieckimi partnerami w sferze gospodarki, nauki i kultury, które są korzystne dla obydwu stron. Ich beneficjentami są w Polsce zwłaszcza młode pokolenia, które nigdy jeszcze nie doświadczyły zamkniętych granic. Ta młoda inteligencja – polscy studenci niemieckich uniwersytetów czy pracownicy, którzy mogą

swobodnie się przemieszczać po europejskich rynkach – przyczyniła się do przezwyciężenia stereotypu tzw. *polnische Wirtschaft*. Zaawansowane zmiany nie pozwalają już na cofnięcie się do etapu międzynarodowej izolacji.

W obecnych kryzysach europejskich laureatka widzi jednak różne obciążenia dla obydwu krajów. Niemcy, które obejmując przewodnią rolę w Europie wyszły z kryzysów jeszcze silniejsze, wzbudzają wśród innych krajów mieszane uczucia. Z jednej strony postrzegane są jako lokomotywa Europy, która rozwiąże wszystkie problemy UE, z drugiej strony obawy wzbudza ich rosnąca siła. 25 lat po zjednoczeniu Niemiec i po początkach procesu demokratyzacji w Polsce obydwa kraje stoją również przed problemami związanymi z postępującą globalizacją. Ponadto oba narody nadal wydają się być ofiarami własnych uprzedzeń, stereotypów i ograniczonej wiedzy. Niemcy myślą w kategorii globalnej, praktykują rozwój społeczeństwa obywatelskiego już kilkadziesiąt lat dłużej niż Polacy, którzy po czterech dekadach socjalistycznych doświadczeń reagują w bardzo wrażliwy sposób na kwestie dotyczące swojej tożsamości i honoru. Obecny polski rząd nie może pogodzić się z faktem, iż rozwój własnej tożsamości oznacza dziś odejście od ściśle narodowych ram. Według A. Wolff-Powęskiej cechuje go obsesyjny strach przed utratą polskiej suwerenności. Aby osiągnąć aktualne polityczne cele, Polska (jak i inne kraje byłego bloku socjalistycznego) powołują się silniej niż kraje zachodnioeuropejskie na historię i na obrazy przeszłości. W Europie Zachodniej trudno zrozumieć taką postawę. Poprzez rozbudzanie fobii i atmosfery niepokoju przez nacjonalistyczne i skrajnie prawicowe siły zagrożona jest integracja europejska – najważniejszy projekt w historii Polski. Tymczasem, według laureatki, żadne państwo nie jest w stanie samo stawić czoła wyzwaniom XXI w. Dlatego tak ważne jest poszukiwanie wspólnego europejskiego rozwiązania. Niebezpieczna retoryka polskiej polityki zagranicznej skierowana jest przede wszystkim do własnych wyborców i dąży do osiągnięcia natychmiastowych efektów. Przekonanie rządzącej partii, że nikt z zewnątrz nie ma prawa nas pouczać, bierze się z braku świadomości, że funkcjonujemy w Europie na zasadzie systemu naczyń połączonych. A. Wolff-Powęska wyraziła przekonanie, że obecny rząd musi w końcu zaakceptować, że bezpieczeństwa naszego kraju bronimy także z dala od naszych granic państwowych. Osiągnięcie kompromisu w stosunkach międzynarodowych często wymaga podjęcia ryzyka w sprawach wewnętrznych.

Mówczyni zwróciła uwagę na szczególną rolę obywateli w kształtowaniu państwa, polegającą nie tylko na sporadycznie wyrażanej krytyce władz, ale będącą ciągłym procesem podejmowania decyzji opartych na gruncie moralnej i intelektualnej dyskusji. Zarówno państwa narodowe, jak i cała Europa są zdane na intelektualne i moralne umiejętności swoich obywateli, codziennie testowane i wystawiane na próbę w ciągle zmieniającym się społeczeństwie. Profesor wyraziła nadzieję, że polskie elity polityczne są w stanie nie tylko zachować prawo i sprawiedliwość, ale i wychować polskie społeczeństwo na dobrych europejskich obywateli.

W dalszej części swojego przemówienia laureatka nawiązała do listu polskich biskupów z 1965 r., który – jak uważa – był bardzo odważnym i ważnym dokumentem, a zarazem punktem wyjścia dla polskich elit politycznych po 1989 r. To właśnie krok uczyniony w stronę partnera łączy i budzi zaufanie obydwu stron. „Uczymy się tej sztuki od ponad 200 lat w naszych polsko-niemieckich stosunkach” – jak zaznaczyła laureatka, a z naszych marzeń, pomysłów i wartości, wpisanych w europejską flagę, musimy zdać praktyczny egzamin. Dlatego zarówno Polacy, jak i Niemcy powinni przypomnieć sobie o podstawach wspólnego życia w cywilizowanym świecie, o których mówił Immanuel Kant w swojej idei „pokoju wieczystego”.

Na koniec A. Wolff-Powęska podziękowała za uhonorowanie Nagrodą Viadriny. Uznała za wyróżnienie, móc stanąć w szeregu tak zacnego grona laureatów, choć jest to jednocześnie zobowiązanie. Laureatka zakończyła przemówienie osobistą dygresją: data 9 maja, kojarzo-



na w Polsce z kapitulacją Niemiec, przypomina jednocześnie dzień jej ślubu, który zawarła dokładnie 20 lat temu, a który był szczęśliwą „kapitulacją” jednego Niemca – największym osobistym wyrazem polsko-niemieckiego porozumienia.

Jürgen Vietig podziękował laureatce za głęboką analizę stosunków polsko-niemieckich i sytuacji europejskiej, a jej przemówienie uznał za apél godny Dnia Europy.

Katarzyna Jeż

## KAPITULACJA CZY MORALNE ZWYCIĘSTWO? DYSKUSJA O NOWEJ KRYTYCZNEJ EDYCJI KSIĄŻKI *MEIN KAMPF*

Nowa edycja politycznego *credo* Adolfa Hitlera, książka *Mein Kampf* pojawiła się w niemieckich księgarniach 8 stycznia 2016 r. Jej pierwsze powojenne wydanie w Niemczech po ponad 70 latach stało się możliwe dzięki wygaśnięciu praw autorskich do książki, do tej pory pozostających w gestii Bawarii. W przygotowanie nowej, opracowanej naukowo i opatrzonej krytycznymi komentarzami edycji zaangażował się renomowany monachijski Instytut Historii Współczesnej (*Institut für Zeitgeschichte – IfZ*), a w nim zespół historyków, z uznanym badaczem dziejów III Rzeszy dr. Christianem Hartmannem na czele. Celem wydawcy stało się przygotowanie „publikacji, która odnosiłaby się krytycznie do oryginalnego tekstu Hitlera, wskazując na zawarte w tekście przekłamania, półprawdy i manipulacje, a jednocześnie objaśniałaby kontekst historyczny i ideologiczny powstania tego dzieła”<sup>1</sup>.

Rezultatem pracy zespołu stały się dwa tomy „krytycznej edycji” dzieła życia Adolfa Hitlera, liczące prawie 2 tys. stron oraz ponad 3700 przypisów. Już w styczniu 2016 r. okazało się, iż początkowo planowany nakład tego wydania (4000 egzemplarzy) będzie za niski, gdyż chęć kupna wyraziło ponad 16 tys. czytelników. Tak duże zainteresowanie spowodowało konieczność dodruku kolejnych partii, a egzemplarze pierwszego nakładu na portalach aukcyjnych były wyceniane nawet na kwotę bliską 1000 euro przy nominalnej cenie 59 euro.

Pojawienie się na początku bieżącego roku nowej, naukowo i krytycznie opracowanej edycji dzieła, które w mniemaniu szerokich kręgów opiniotwórczych (w tym historyków i prawników) w bezpośredni sposób przyczyniło się do hekatombi II wojny światowej, spowodowało szeroką debatę na ten temat. Warto jednak zauważyć, że choć przedstawiciele *IfZ* spędzili wiele godzin, udzielając wywiadów wielu środkom przekazu, tak w Niemczech, jak i za granicą<sup>2</sup>, to praktycznie debata nad istotą publikacji krytycznego wydania *Mein Kampf* ograniczyła się jedynie do zachodniego sąsiada Polski.

W Polsce niemal nie odnotowano w świecie naukowym, jak i w mediach, ukazania się tej edycji. Istotny wyjątek stanowiła relacja prof. Krzysztofa Ruchniewicza z Uniwersytetu Wrocławskiego, który udał się na początku br. do Monachium, by tam uczestniczyć w *IfZ* w ofi-

<sup>1</sup> Patrz: B. Rudawski, *Nowe wydanie Mein Kampf Adolfa Hitlera*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 214/2016. Tamże dosyć dogłębnie została opisana historia związana z dotychczasowymi edycjami *Mein Kampf* oraz wypunktowano najważniejsze argumenty przeciwników i zwolenników obecnego wydania.

<sup>2</sup> Patrz m.in.: spis artykułów, recenzji i wywiadów ujęty na stronie *IfZ* – <http://www.ifz-muenchen.de/aktuelles/themen/edition-mein-kampf/dokumentation-mein-kampf-in-der-oeffentlichen-diskussion/>